

TRADERZY PRZEWIDUJĄ WZROST POPYTU NA PALIWA

Ropa naftowa na giełdzie paliw w USA jest we wtorek wyceniana niemal bez zmian. Traderzy na rynkach paliw obstawiają poprawę popytu na paliwa, co wesprze notowania ropy - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na czerwiec na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 64,45 USD, niżej o 0,05 proc.

Ropa Brent w dostawach na lipiec na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie kosztuje 67,52 USD za baryłkę, niżej o 0,04 proc.

Analitycy wskazują, że działania podejmowane w kierunku ponownego otwierania gospodarek w Europie i wzrost aktywności gospodarczej w Stanach Zjednoczonych mogą zrównoważyć negatywne skutki, jakie dla rynków paliw ma kryzys zdrowotny w Indiach.

Komisja Europejska wystąpiła w poniedziałek do państw członkowskich z wnioskiem o złagodzenie obowiązujących obecnie ograniczeń, dotyczących podróży do UE, które nie są konieczne.

Zamiast tego zaproponowała przyjęcie podejścia, które będzie uwzględniać postęp szczepień i sytuację epidemiologiczną na świecie.

Ponadto KE proponuje podniesienie progu liczby zakażeń, służącego do określania, czy wszystkie podróże z konkretnego kraju powinny być dozwolone.

Z kolei w USA stany w regionie Nowego Jorku mają złagodzić ograniczenia "przepustowości".



To niweluje obawy na rynkach dotyczące niskiego zapotrzebowania na paliwa w niektórych częściach Azji, w tym w Indiach, gdzie nadal szerzy się pandemia Covid-19.

W poniedziałek liczba nowych wykrytych zakażeń w Indiach już 12. raz z rzędu przekroczyła 300 tys. Odnotowano też ponad 3,4 tys. zgonów, choć eksperci są przekonani, że są to statystyki wielokrotnie zaniżone.

Cały czas szpitale w tym kraju zmagają się m.in. z niedostatkiem tlenu.

Nadzieje na poprawę sytuacji dają informacje, że według rządowych danych po raz pierwszy od 15 kwietnia spadł odsetek pozytywnych wyników testów na koronawirusa. Według rządowych modeli szczyt obecnej fali zakażeń może przypaść już w środę.

"Popyt na paliwa w Indiach jest obecnie postrzegany jako dosyć słaby, co jest dla rynków ropy dużym problemem" - mówi Jeffrey Halley, starszy analityk rynkowy w Oanda Asia Pacific.

"Wydaje się, że giełdy paliw mogą się jednak z tym uporać - ma to związek z prowadzonymi szczepieniami na Covid-19 oraz ponownym otwieraniem gospodarek w Europie i wzrostem aktywności w gospodarce Stanów Zjednoczonych" - dodaje.

W poniedziałek prezes Fed Jerome Powell ocenił, że ożywienie gospodarcze w USA "robi rzeczywisty postęp", chociaż ostrzegł, że zyski są nierówne.

Na zakończenie poprzedniej sesji WTI na NYMEX w Nowym Jorku zdrożała o 1,4 proc.